



SĄD NAJWYŻSZY

Rzeczypospolitej Polskiej

Rzecznik Prasowy Sądu Najwyższego

Michał Laskowski

Warszawa, dnia 8 października 2018 r.

KOMUNIKAT

Rzecznika Prasowego Sądu Najwyższego

W związku z wypowiedziami przedstawicieli władzy publicznej oraz doniesieniami prasowymi na temat udostępnienia akt sprawy tzw. „afery taśmowej” przez Sąd Najwyższy informuję co następuje:

Akta sprawy wpłynęły do Sądu Najwyższego w dniu 29 sierpnia 2018 r. wraz z kasacją wniesioną przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 grudnia 2017 r.

Służba prasowa SN na początku września poinformowała Polską Agencję Prasową o wpływie kasacji, zaś 10 września przekazała PAP informację o wyznaczeniu terminu rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia.

W dniu 10 września redakcja Onet.pl zwróciła się z pytaniem, czy akta tzw. afery taśmowej znajdują się w Sądzie Najwyższym, a po uzyskaniu odpowiedzi twierdzącej, 11 września z wnioskiem o dostęp do akt, na co w dniu 13 września dziennikarze Onetu uzyskali zgodę.

Zgodę na dostęp do akt w postępowaniu karnym wyraża przewodniczący wydziału na podstawie art. 156 § 1 kpk i regułą jest, że w sprawach cieszących się dużym zainteresowaniem opinii publicznej, dziennikarze takie zgody otrzymują. Jest to rutynowa czynność w działalności Sądu Najwyższego.

Nie jest prawdą jakoby „ktoś z Sądu Najwyższego przesłał do kilku >>zaprzyjaźnionych<< redakcji cynk, że akta są do >>wzięcia<<” (Kto wystawił akta Onetowi, Sieci, 8.10.2018) czy też, że „nagrania wyszły z SN do bardzo konkretnych mediów, znanych ze swojego bardzo mocnego zaangażowania politycznego po stronie opozycji” (Jacek Sasin, Polskie Radio, 8.10.2018).

Nie jest również prawdą, że „wiele redakcji składało analogiczne wnioski, jak dziennikarze Onetu i spotykały się z odmową dostępu do akt” ze strony Sądu Najwyższego (Karol Karski, TV Republika, 7.10.2018).

Informuję, że do 4 października złożono dwa wnioski o dostęp do akt (Onet.pl i Polityka) i zostały one uwzględnione. Obecnie na rozpoznanie czekają dalsze trzy wnioski złożone w ostatnich dniach.

W toku postępowania kasacyjnego przed Sądem Najwyższym nie doszło do uchylenia klauzuli tajności żadnej części akt. Udostępniane akta w całości są jawne.



SSN Michał Laskowski